

**Jak dobrze
wykorzystać
życie i czas?**

Ks. Ryszard Koper

Jak dobrze wykorzystać życie i czas?



Skład i opracowanie graficzne:
Dariusz Krajewski

Korekta:
Jadwiga Borowska SNMPN

© Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz sp. z o.o.
© Ks. Ryszard Koper

Nihil obstat
Imprimatur
Ks. dr hab. Leon Siwecki, prof. KUL
Delegat Biskupi ds. Doktryny Katolickiej

ISBN 978-83-8345-550-1



Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz sp. z o.o.
27-600 Sandomierz, ul. Żeromskiego 6a, tel. 15 64 99 700
zamowienia@wds.com.pl, wds.pl

Wstęp

Poetka i pisarka Nela Nielsen pisze: „Życie uczy nas, jak dobrze wykorzystać czas. Czas uczy nas, jaką wartość posiada życie. Życie i czas to dwa bezcenne dary. Dary o ograniczonym terminie ważności. Więc szanuj je i wykorzystaj właściwie”. Od Boga otrzymaliśmy wspaniały dar jakim jest życie. Od Niego otrzymaliśmy także czas. Jedni mniej inni więcej, ale to jest mniej ważne. Ważniejsze jest pytanie przed którym stanie każdy z nas: Jak wykorzystałem czas i to nie tylko w perspektywie ziemskiej, ale przede wszystkim w perspektywie wiecznej. Psalmista śpiewa: „Naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca”. Psalmista a my za nim prosimy Boga, aby uwrażliwił nas na ulotność naszego życia. Ta wrażliwość pomaga nam wzrastać w mądrości, a ta mądrość jest ważna, ponieważ wybory, których dokonujemy podczas naszego krótkiego pobytu na ziemi, mają wieczne konsekwencje.

Książka „Jak dobrze wykorzystać życie i czas” jest próbą odpowiedzi na pytanie postawione w tytule. Zasadniczo nie są to odpowiedzi pisane moim przemyśleniami. Ja pełniłem rolę pewnego rodzaju moderatora, który historii życia, wydarzenia, przypowieści, myśli spinał klamrą własnych przemyśleń, które rodziły się w świetle biblijnej prawdy i naszego zmagania się z codziennością. Są to historie o dobrze wykorzystanym i zmarnowanym życiu i czasie. Są to historie o zwrotnych punktach, kiedy to marnowanie życia i czasu dotknięte bożym światłem zamieniało się w nadzwyczajne wykorzystanie życia i czasu. Można powiedzieć, że odpowiedź na zadane pytanie daje życie dotknięte niezwykłym

światłem łaski bożej. Może to być pomocne dla każdego z nas w myśl powiedzenia: „Lepiej uczyć się na błędach cudzych niż na własnych”.

Ta książka jest już dziewiątą z kolei książką o podobnej tematyce. Poprzednie książki ukazywały się pod różnymi tytułami. Jak one powstawały? Ponad 30 lat piszę regularnie coniedzielne rozważania w rubryce „Słowo na niedzielę” w Kurierze Plus, tygodniku wydawanym w Nowym Jorku. Większość tych rozważań po pewnych adaptacjach zostało wydanych w formie książkowej, inne czekają na wydanie na mojej stronie internetowej ryszardkoper.pl, a jeszcze inne w formie audiobooków umieściłem na kanale YouTube podpiętym do mojej strony internetowej. W sumie jest już 9 cykli A, B, C, czyli 27 tomów. Po ukończeniu każdego cyklu A, B, C zbierałem przykłady wykorzystane w homiliach i nie wykorzystane i tak powstała 9 książka z przykładami pod tytułem: „Jak dobrze wykorzystać życie i czas?” Ponad to ukazało się kilkanaście moich albumów i przewodników. Ostatnią, najbliższą mojemu sercu jest książka „Zapis serca. Tradycje ludowo religijne”.

Zapraszam na moją stronę internetową ryszardkoper.pl, do której podpięty jest mój kanał na YouTube i mój profil na Facebooku oraz na stronę Nowojorskiego Klubu Podróżnika, do którego podpięty jest podróżniczy kanał na YouTube raz profil na Facebooku. Na obydwu stronach znajdziemy homilie na niedziele i zwykłe dni pisane i w wersji audio, artykuły, setki filmików z podróży i wiele innych materiałów.

Mam nadzieję, że odruchy serca, które zrodzą się w czasie lektury tej książki wpiszą się w przepiękną symfonię naszego zbawienia, zapisaną na kartach Biblii i staną się impulsem do piękniejszego i mądrzejszego wykorzystania życia.

1. Dzisiejszy syn marnotrawny

Valerie Schultz w *America Magazine* opisuje historię, która może być przypowieścią o synu marnotrawnym dzisiejszej rodziny we współczesnych realiach. Wspomina: „Był to mroczny czas w życiu jednej z moich córek. Bałam się odebrać telefon z nieznanego numeru w obawie, że usłyszę coś niedobrego o mojej córce. A właściwie strach w mojej sytuacji jest zbyt łagodnym słowem, ponieważ umierałam ze strachu, że w słuchawce usłyszę wiadomość o śmierci mojej córki, która. popadła w nałóg alkoholizmu. Jej zachowanie było ryzykowne, pochopne i agresywne. Staczała się na dno nędzy fizycznej i duchowej, a ja nic na to nie mogłam poradzić. Bezradnie patrzyłam jak moje dziecko stacza się w przepaść. Pewnego dnia niespodziewanie zadzwonił telefon. Zamarłam z lęku. Z wielkim trudem podniosłam słuchawkę. Nie była to jednak najgorsza wiadomość. Moja córka nie umarła, ale jest w więzieniu. Osadzono ją w areszcie między innymi za atak na funkcjonariusza policji. Było mi wstyd, ale cieszyłam się, że żyje”.

To był moment przełomowy w życiu córki Valerie, która uświadomiła sobie, że zmierza ku przepaści. Postanowiła wyrwać się z nałogu. Nie było to takie proste. Niejeden raz przychodziły momenty załamania. Musiała się wewnętrznie siłować ze sobą. W tym zmaganiu nie była sama. Zawsze przy jej boku była mama. Aż przyszedł moment, kiedy Valerie z radością zobaczyła w sobie nawróconego syna marnotrawnego z ewangelicznej opowieści. Doświadczyła także reakcji ewangelicznego poprawnego syna na wiadomość, że jego brat, który roztrwonił majątek powrócił do domu, a ojciec powitał go z wielką radością. Trudno było jej zrozumieć reakcje swoich sióstr, które nie potrafiły cieszyć się tak jak matka na wiadomość, że ich siostra uporała się z nałogiem. Matka starała się odbudować serdeczną więź między marnotrawną córką, a jej sceptycznymi siostrami.

Pisze: „Reakcja pozostałych córek na powrót marnotrawnej córki zbiła mnie z tropu, zachowanie ich ma pewne uzasadnienie. One zawsze postępowały poprawnie i nigdy nie były powodem zmartwienia rodziny, rodziców. Wszyscy już przyzwyczaili się do tego, że marnotrawna córka cały czas mieszkała w rodzinie i była powodem zmartwienia rodziców. A teraz do końca nie wiedzą co o niej sądzić. Widzą jej zmianę na lepsze, jest teraz kimś innym i bardzo pragnie, aby siostry zaufały jej trzeźwości i uczciwości, ale nie jest to dla nich łatwe. Tego nie rozumie ich nawrócona siostra, która pyta: Dlaczego są tak krytyczne względem mnie? Dlaczego odsuwają mnie na bok, lekceważą mnie? Dlaczego tak uparcie wypominają mi moje marnotrawne czasy?” Valerie dodaje: „Mają różne osobowości, ale zawsze wspierały się nawzajem, tworzyły niezłomną drużynę sióstr. Teraz jest wśród nich zamieszanie. Uporanie się z nałogiem i powrót do rodziny nie jest łatwy. Powrót syna marnotrawnego może być powodem rodzinnych niesnasek”.

2. Nawrócenie

Muniek Staszczuk lider zespołu T. Love wspomina, że kiedyś prowadził grzeszne życie rockmana. Przyszedł moment, kiedy zauważył, że znalazł się w sytuacji, jak ewangeliczny syn marnowany. Zadzwoił wtedy do swojego ojca. Tak to wspomina: „11 grudnia 2017 r. – pamiętam tę datę dokładnie – zadzwoniłem do mojego ojca, żeby polecił mi księdza. Wiedziałem, że z dnia na dzień nie zmienię wszystkich swoich nawyków, ale postanowiłem, że pójdę do spowiedzi”. Jak syn marnotrawny wyznał w konfesjonale swojemu Ojcu niebieskiemu żal za doczasowe życie. Ale to jeszcze nie zakończyło jego wewnętrznej walki. Przełom nastąpił, gdy zdecydował się na pielgrzymkę do sanktuarium maryjnego w Medjugorje. Wtedy poczuł, że Matka Boża go kocha i zaczął

odmawiać Różaniec. Nie wstydzi się opowiadać, że razem z żoną płakali w sanktuarium podczas Mszy św. Mówi: „Wciąż daleko mi do ascety, ale jedno wiem: niewybaczenie, zawiść, zazdrość, brak miłosierdzia i trzymanie tych wszystkich złych emocji w sobie, to nas niszczy. Dawniej byłem kłębkim nerwów, a teraz jest we mnie spokój”.

Na pytanie: „Młodzi ludzie lubią patrzeć jednak na wymierne korzyści. To co taki człowiek może zyskać tu i teraz?”, odpowiada: „Tak jak teraz na to patrzę, to od Boga dostałem więcej profitów niż od całego tego rockowego hedonizmu. Przede wszystkim większy spokój, harmonię w działaniu, odpowiedzi na wiele pytań, uproszczenie wielu rzeczy, które wydają ci się niemożliwe. Dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych”.

Przestrzega także przed gorszeniem się, jak to czynił poprawny syn z przypowieści ewangelicznej: „Co z tego, że jest wielu głupich księży? Możemy się oczywiście kwasieć w nienawiści do pedofilii i tak dalej, ale od tego są sądy. Powinniśmy skupiać się na tym, co dobre, a tego w Kościele jest cała masa”.

3. Ocalić piękno

W czasie kąpieli Cindy wyczuła niewielki guz na piersi. Zmroziła ją czarna myśl, że to może być rak. Następnego dnia umówiła się na wizytę u lekarza. Miała jeszcze nadzieję, że to tylko zwykły guz. Jednak diagnoza była bezlitosna - rak piersi. Zabrzmiało to jak wyrok. Jednak lekarz powiedział, że to nie jest wyrok śmierci. Jest szansa wyleczenia. Cindy przypomniała sobie znajomą, która wyszła z tej choroby. Rodziła się w niej nadzieja wyzdrowienia i radość życia mimo czekającej ją uciążliwej kuracji. Po udanej operacji przyjęła sześć chemoterapii, które bardzo osłabiły jej ciało, ale nie złamały ducha. Wierzyła, że po uciążliwych chemioterapiach wróci do pełni zdrowia.

Pod koniec chemioterapii zaczęła tracić włosy. Początkowo się przeredzały, a później zaczęły wypadać kępami. Cindy miała piękne włosy i była z nich dumna. Teraz czuła się upokorzona, nie mogła się pogodzić z utratą włosów. Wstydziła się pokazać w takim stanie. Mocowała się wewnętrznie, aż w końcu zdecydowała się na ogolenie głowy. Przerazała ją myśl wizyty u fryzjera i wygolenie głowy w publicznym miejscu, przez osobę, która prawdopodobnie będzie obojętna na to co dzieje się w jej wnętrzu. Podczas tych rozmyślań Cindy usłyszała w łazience szum golarki elektrycznej swojego męża Williego.

Weszła do łazienki i poprosiła go: „Czy możesz ogolić mi głowę. Dzisiaj, teraz!” Willi zaskoczony tą nagłą prośbą powiedział: „Czy jesteś pewna...? Oczywiście, zrobię, pomyślałem tylko, czy nie zechciałabyś jeszcze z tym poczekać”. „Nie mam na co czekać. To wygląda okropnie. Niektóre miejsca są już całkiem łyse. Jestem pewna swojej decyzji.” Cindy usiadła na krześle w łazience, a Willi powoli i delikatnie zaczął golić głowę żony. „Czy wszystko w porządku?” - pytał co jakiś czas. Na koniec delikatnie zgarnął włosy z jej ramion i powiedział: „Strzyżenie skończone. To naprawdę nie wygląda źle”.

Kiedy Willi skończył strzyżenie delikatnie masował ramiona żony i mocno ścisnął jej dłonie, gdy Cindy spoglądała w lustro. Jej obraz w lustrze nie miał w tej chwili większego znaczenia. Cindy zapamięta bliskość tej chwili. „Wyglądam jak kurczak z długą szyją” - zaśmiała się Cindy. „Tak, ale jesteś moim kurczakiem - moim małym kurczakiem” - odpowiedział Willi. Następnie Cindy uklękła, żeby zmieść włosy z podłogi. Willi podniósł ją i powiedział: „Pozwól mi, że ja to zrobię, ja posprzątam”. Cindy usiadła i patrzyła, jak Willi zbiera jej włosy. Tak wspomina ten moment: „Widziałam radość męża wynikającą z faktu, że może coś zrobić dla mnie, w sytuacji bezradności wobec mojej choroby. Była to dla mnie najbardziej romantyczna chwila intymności w moim życiu małżeńskim” (Cindy Williams *The Most Spiritually Intimate Minutes of My Marriage*).

Chrystus pomaga uratować piękno duchowe każdego z nas, jak to uczynił jawnogrzesznicy zbrukanej brzydotą jej uczynków.

4. Pęknięta skała

Pękające skały w przyrodzie są zjawiskiem naturalnym. W ostatnim czasie pękła jedna z nich, która w mitologii japońskiej zajmuje szczególne miejsce. Pękła w czasie, gdy świat ogarnia okrucieństwo wojny, coraz częściej krwawą lawą strzelają ku niebu i zaciągają horyzont czarnymi chmurami wulkaniczne otchłanie, coraz częściej ziemia poruszana wewnętrznymi siłami zamienia w gruzowiska ludzkie domy, zaraza pustoszy ziemię i zasiewa lęk w ludzkich sercach. To wszystko staje się jakby rzeczywistym spełnianiem legendy japońskiej skały. Jej pęknięcie według tamtejszych wierzeń to zła wróżba. Demon uwięziony w skale został uwolniony i sprowadzi na świat liczne nieszczęścia

Legenda głosi, że w kamieniu zaklęty jest demon, który w postaci pięknej kobiety spiskował przeciw cesarzowi. Kamień nazywano „kamieniem śmierci”, bowiem według wierzeń każdego, kto go dotknął czekała śmierć. A wszystko zaczęło się setki lat temu. Na początku XII wieku na tronie Japonii zasiadał cesarz Toba. Jedną z postaci na jego dworze była piękna i inteligentna Tamamo-no-Mae, która po zawiązaniu spisku przeciw cesarzowi miała uwieść władcę i zabić. Spisek ten się nie powiódł, a kobieta została zdemaskowana jako demon kitsune. Tamamo-no-mae została zabita przez rycerzy, a jej ciało zamieniło się w głaz, który miał się stać wiecznym więzieniem dla demona.

W niedzielę Palmową, niedzielę Męki Pańskiej wspominamy inną pękniętą skałę na wzgórzu Golgoty. Chrystusa ukrzyżowano na wzgórzu zwanym Miejszem Czaszki, inaczej na Golgocie. Według tradycji judeochrześcijańskiej krzyż Chrystusa miał stać nad grobem pierwszego człowieka Adama. Pod skałą Gol-

goty zwanej także Kalwarią znajduje się niewielkie pomieszczenie z szybą, zwane Kaplicą Adama, przez szybę można zobaczyć pionowe pęknięcie skały. Szczelina ma długość 1.7 m, szerokość ok 25 cm. Patrząc przez pryzmat japońskiej legendy możemy dopatrywać się symbolu. Nieposłuszeństwo pierwszych rodziców, było jak pęknięcie skały, które uwolniło demona, moce zła, sprawdzając na człowieka, grzech, cierpienie i śmierć.

W momencie śmierci Jezusa dopełniło się odkupienie i zbawienie ludzkości, a pierwsze krople krwi jak mówi tradycja padły z wysokości krzyża na głowę Adama, a później na Ewę i po kolei na wszystkich, w tym także na nas. We krwi Chrystusa otrzymujemy moc zwycięstwa nad demonem, złem i śmiercią.

5. Moc zmartwychwstania Chrystusa

Tajemnica śmierci i zmartwychwstania Chrystusa ma ogromną moc przemiany ludzkich serc. Moc zmartwychwstania Chrystusa jest obecna także w śmierci naszych bliskich. Doświadczyła tego piękna, zmysłowa, uwodzicielska Kalina Jędrusik, która w latach 60. i 70 uważana była za polską Marylin Monroe. Urokowi aktorki trudno było się oprzeć. Swego czasu przychodziły do telewizji listy od zaniepokojonych żon, żeby Jędrusik nie pokazywać, bo gorszy ich mężów. To dla niej pisarz Stanisław Dygat rozwiódł się z żoną i opuścił dziesięcioletnią córkę.

Dom Dygatów stał się miejscem nieustających spotkań, bankietów, przyjęć zakrapianych alkoholem dla wielkiego grona przyjaciół-artystów. Jej sposób życia zmienił się po śmierci Stanisława Dygata. Aktorka bardzo to przeżyła. „Ta jawnogrzesznica się nawróciła. Była rozmodlona” - wspomina Kazimierz Kutz. Z kolei Wiesława Czapińska tak mówi o nawróceniu gwiazdy: „To była już zupełnie inna Kalina. Zmieniła tryb życia, porzuciła hulanki, przestała topić smutki w alkoholu”.

Aleksandra Wierzbicka opiekunka aktorki wspomina, że św. Jan Paweł II był dla niej wyjątkową postacią. „Bardzo uważnie słuchała tego, co mówił. Lubiała na niego patrzeć, wtedy czuła, jakby ją błogosławił i wszystkie problemy zniknęły”. Ks. Kazimierz Orzechowski, jej duchowy opiekun na jej pogrzebie powiedział: „Kajałaś się przed Bogiem, zanim czysta odważyłaś się przyjąć Go w komunii”.

6. Pisanie symfonii zbawienia

W czasie uroczystości pogrzebowych Krzysztofa Pendereckiego przemawiało wiele znanych osób z prezydentem Polski Andrzejem Dudą na czele. Najbardziej wzruszające były słowa listu pożegnającego wdowy po Krzysztofie Pendereckim, Elżbiety: „Dziękuję ci, Krzysiu, za wszystkie twoje utwory, byłeś w nich zawsze sobą, odważnie podejmując tematy ważne dla ludzi, dla kultury i dla natury. Mówiłeś, że swą sztuką kompozytor powinien dawać świadectwo czasu, historii, prawdy, piękna... Mówiłeś też, że kompozytor musi się opowiadać po stronie wartości... Muzyka pozwala zachować nam człowieczeństwo. Kochany Krzysztofie, tuż przed śmiercią zwierzyłeś mi się, że chcesz napisać dziewiątą symfonię, mówiłeś, że masz tę symfonię w głowie, ale nie możesz już komponować, stawiać na papierze nut, siły nie pozwalają. Pewnie komponujesz tę swoją dziewiątą tam, na górze, w niebiańskim ogrodzie, w przestrzeni anielskich drzew. Do zobaczenia, Krzysiu”.

Wraz z pojawieniem się betlejemskiej gwiazdy na niebie rozpoczęło się pisanie ziemskimi nutami niebiskiej symfonii naszego zbawienia. Pisał ją Chrystus słowami niezwykłej mądrości i mocy. Moc, która uzdrawiała chorych, uciszała burzę na jeziorze, karmiła głodnych, wybaczała grzesznikom, wskrzeszała umarłych. Nieprzeliczone tłumy szły za Jezusem, aby słuchać tej symfonii.

Ostatni jej radosny ziemski akord zabrzmiał przy wjeździe Jezusa do Jerozolimy. Wiwatujące tłumy zgłuszyły Mu królewskie powitanie. A później nuty tej symfonii zabrzmiały bólem i cierpieniem. Biczowanie, cierniem koronowanie, wyszydzanie, droga krzyżowa, śmierć na Golgocie, ciemna otchłań grobu i trzydniowa rozdzierająca serce żałoba. Niektórzy myśleli, że to koniec pięknej symfonii o zbawieniu. Koniec wszystkiego. Koniec pięknych marzeń. A jednak te ciemne, smutne nuty były potrzebne, aby cudowna symfonia naszego zbawienia zabrzmiała pełnymi kolorami i głębią wieczności w poranek wielkanocny.

7. Bóg upomina się o nas

Polski kanał telewizji TBN jest częścią amerykańskiego koncernu TBN Family of Networks, produkującego treści rozrywkowe i religijne. Nadawcą tego kanału w Polsce jest Trinity Broadcasting Network Polska. TBN emituje programy publicystyczne i rozrywkowe, cykle dokumentalne, a także seriale, filmy i audycje dla dzieci. Programy prezentowane na tym kanale promują wartości chrześcijańskie i rodzinne. Jedną z naszych rodzimych produkcji jest talk-show „Punkt zwrotny”, który prowadzi piosenkarka popowa Anna Świątczak. Do programu zaprasza ludzi, których życie diametralnie zmieniło się dzięki odkryciu Boga, dzięki dotknięciu Jego Miłosierdzia. Doświadczyli czegoś podobnego jak niewierny Tomasz.

Tego miłosiernego dotknięcia Chrystusa doświadczyła prowadząca ten program Anna Świątczak i to stało się punktem zwrotnym w jej życiu, o którym mówi: „Bóg się o mnie upomniał”. „Jako nastolatka byłam prawdziwym utrapieniem dla rodziców pracujących w policji. Miałam za sobą doświadczenia z alkoholem i narkotykami, a także pierwsze ucieczki z domu. Trochę się zaczęłam zatracać” - wyznała. Artystka była przekonana, że

to od niej zależy jak będzie wyglądało jej życie. Wygrała „Szanse na sukces”, po czym przeprowadziła się z Lublińca do Warszawy, aby rozwijać się muzycznie. Anna zasłynęła dzięki współpracy z zespołem „Ich Troje”, której liderem był Michał Wiśniewski. W 2003 roku została solistką w zespole Michała Wiśniewskiego „Ich Troje”, a w 2006 roku poślubiła lidera tego zespołu. 10 marca 2007 roku w małej kapliczce Little Church w Las Vegas Michał Wiśniewski ślubował Annie Świątczak, że nie opuści jej aż do śmierci. Wiśniewski żyje a umarło coś ważniejszego w ich związku.

Artystka wspomina: „Po kilku latach takiej sielanki, w 2010 roku nagle łupnęło z każdej strony - i prywatnie, i zawodowo. Oczywiście, nie wydarzyło się to z dnia na dzień, ale stopniowo wszystko zaczęło się walić w moim życiu. Wiedziałam, że gdzieś w tym wszystkim się zgubiłam. W nic już nie wierzyłam. Wydawało mi się, że jestem biedna i poszkodowana przez los”. W sylwestrową noc chciała skoczyć z balkonu, ale na szczęście zabrakło jej odwagi. „Z tej bezsilności, że nie mogę tego zrobić i z tego, że tak bardzo nie chcę już tutaj być, leżałam na podłodze i wrzeszczałam” - wyznała.

To był przełomowy moment, w którym piosenkarka zwróciła się do Boga: „Nie wiem, kim jesteś, nie znam Cię, ale jeśli jesteś i choć odrobinę interesuje Cię, to gdzie jestem, to zrób coś z moim życiem. Wyciągnij, mnie stąd, postaw zupełnie gdzie indziej”. Jej rozpaczliwe wołanie dotarło do Boga. Pewnego razu spotkała koleżankę, która zaprosiła ją na spotkanie religijne: „Powiedziała mi, że jest Bóg, który kocha, akceptuje. Wiedziałam, że znalazłam Boga, który całe życie pukał do moich drzwi”. Gdy odnalazła w swoim życiu Boga, nagle wszystko zaczęło jej się układać.

„Mam wrażenie, że sam Bóg się wtedy o mnie upomniął i pokazał mi inną perspektywę. Postanowiłam więc zaufać Bogu, stanąć po jego stronie. Uznałam, że skoro on mnie stworzył, to najlepiej wie, czego potrzebuję. I powoli zaczęłam, a w zasadzie

to On zaczął, porządkować moje życie. Znowu powiedziałam, że chcę, żeby Pan Bóg był pierwszy w moim życiu”. Wyznała jak św. Tomasz Apostoł „Pan mój i Bóg mój”.

8. Miłość ważniejsza niż złocene relikwiarze

Myśląc o Golgocie, pustym grobie dostrzegam pewien symbolizm w zatopieniu flagowego krążownika rosyjskiej armii Moskwa, który zbombardował między innymi ukraińską Wyspę Węży na Morzu Czarnym. Poszedł na dno z marynarzami i ich dowódcą. Jak mówią niektóre doniesienia na pokładzie była najświętsza relikwia - drzazga z krzyża, na którym umarł Chrystus. Drogocenna relikwia została zakupiona za 40 milionów dolarów i zgodnie z wolą anonimowych ofiarodawców miała być przekazana rosyjskiej flocie wojennej. Co też tak uczyniono. Mówił o tym w roku 2000 protojerej Siergiej z Symferopolskiego Okręgu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. W lutym 2020 r. święte relikwie zostały umieszczone w metalowym krzyżu okrętowej cerkwi na pokładzie krążownika „Moskwa”.

Prawdopodobnie relikwie spoczęły na dnie morza, stając się symbolem zmarnowanej łaski okupienia, które dokonało się na Krzyżu Chrystusa. To beczelnie za mało mieć wyzłocone krzyże a w nich nawet najświętsze relikwie, a serce mieć zamknięte na Bożą miłość. Niech wszelkie złote symbole wiary utoną, aby zostało tylko serce otwarte miłością, które jak Chrystus pyta z troską o potrzebujących „Dzieci, macie coś do jedzenia?”

Spis treści

Wstęp	5
1. Dzisiejszy syn marnotrawny	7
2. Nawrócenie	8
3. Ocalić piękno	9
4. Pęknięta skała	11
5. Moc zmartwychwstania Chrystusa	12
6. Pisanie symfonii zbawienia	13
7. Bóg upomina się o nas	14
8. Miłość ważniejsza niż złożone relikwiarze	16
9. Zaproszenie Chrystusa	17
10. Dobry Pasterz	17
11. Pan jest ze mną	19
12. Źródło pokoju	20
13. Nasze wniebowstąpienia	21
14. Zrozumienie w Fuchy świętym	24
15. Powołanie	26
16. Upamiętnienie	27
17. Robić co do nas należy	28
18. Dobry Samarytanin naszej ostatniej godziny	30
19. Pytanie o wieczność	31
20. Lepsza część	32
21. Wysłuchana modlitwa	33
22. Prawdziwe wartości	34
23. Tego nie kupisz za pieniądze	36
24. Pycha	37
25. Być uczniem Jezusa	38
26. Syn marnotrawny i miłosierny ojciec w nas	40
27. Miejsce przy stole	40
28. Roztropność	42
29. Zatyranie	43
30. W pociągu wieczności	44
31. Niekompletny człowiek w niebie	46

32. Ufam ojcu	47
33. Postawa wdzięczności	48
34. Przeniknięty Bogiem	49
35. Tego nie kupisz za pieniądze	49
36. Wezwani do wspinaczki	50
37. Święteczne kartki	52
38. Fałszywy prorok	54
39. Z kiepskości do świętości życia	56
40. Gwiazda nawrócenia	57
41. Sakrament zdarzeń życiowych	58
42. Życie na dziesiątkę	59
43. Odpowiedzialność	61
44. Potępić czyn, ale nie człowieka	62
45. Czekanie na znak	63
46. Zawierzyć Bożemu Miłosierdziu	65
47. Prawda o miłości prawdziwej	65
48. Niepewni istnienia Boga	67
49. „Katolicyzm mnie prowadzi”	68
50. Odnaleźć drogę zbawienia	69
51. Szukanie Boga	71
52. Działanie Ducha świętego	72
53. „Uśmiech Boga”	73
54. Mobilizująca wizja nieba	75
55. Spojrzenie ku niebu	76
56. Objawienia w Zeitoun	77
57. Pokarm eucharystyczny	79
58. Eucharystia umocnieniem	80
59. „Tylko nie mów nikomu”	81
60. Moc miłości	82
61. Wilki w owczych skórach	83
62. Dzisiejszy dobry Samarytanin	85
63. Przemieniająca miłość	87
64. Odnaleziona mądrość życia	88
65. Prawdziwa wartość	89

66. Umocnienie w wysłuchanej modlitwie.	90
67. Inaczej wysłuchana modlitwa	92
68. Modlitwa przyjaźni	93
69. Odnaleźć Boga	94
70. Bądźcie gotowi	96
71. Kult złotego cielca	97
72. Oczyszczająca miłość Chrystusa	98
73. Wierność Chrystusowi	99
74. Sąd ostateczny	100
75. Droga zwycięzców	100
76. „Jesteś tym, co jesz”	102
77. Krwawe żniwo pychy	102
78. Czym jest pycha	103
79. Co jest najważniejsze?	104
80. Nie martw się na zapas	105
81. „Śmierć jest tylko zamianą światów”	107
82. Kamyk wiary i miłości	108
83. „Śpij Aniołku”	110
84. Na kruchych łódkach życia	111
85. Wytrwałość w modlitwie	111
86. Wysłuchana modlitwa	112
87. Bezgraniczna ufność	113
88. Między pragnieniem a czynem	115
89. Powrócimy do domu	117
90. Głos z zaświatów	118
91. Opowieść wigilijna	120
92. Pokój Chrystusowy	122
93. „Nic nie jest tanie”	123
94. Niewdzięczność	124
95. Prawdziwe piękno	124
96. Anna Popek o swojej wierze	125
97. Dostrzec prawdziwe piękno	126
98. Pójść za Chrystusem	128
99. Wewnętrzny spokój	129

100.	Anioł i diabeł	130
101.	Zło bezdusznego prawa	132
102.	Miłość nieprzyjaciół	133
103.	Góra przemienienia	134
104.	Słowo Amen	135
105.	Pewność miłości	136
106.	Powołanie	138
107.	Studnia Colmana	139
108.	Radość odnalezienia Boga	141
109.	„Moje kapłaństwo zajaśniało”	142
110.	„Święci z sąsiedztwa”	143
111.	Życie nauczycielką życia	144
112.	„Gdzie byliście?”	146
113.	Gra wdzięczności	147
114.	Łaska Chrztu	148
115.	Moc wiary	149
116.	„Miska światła”	150
117.	Miłość rekompensuje brzydotę	151
118.	Wspinaczka do Boga	152
119.	Nasza siejba	153
120.	Ziarnko groszku	153
121.	„Siła Boga Filipowi skrzydeł doda”	154
122.	Rozmnożenie chleba	155
123.	Duchowe pieczenie chleba	156
124.	Szansa nawrócenia	157
125.	Wyciągnięta ręka	158
126.	Siła Ewangelii	159
127.	Nieuk czy ateista?	160
128.	Klucz do Królestwa niebieskiego	161
129.	Zapędzenie	162
130.	Odnaleźć gwiazdę przewodnią	162
131.	Zwyczajne szczęście	163
132.	Zbzechszczony krzyż	164
133.	Moc wybaczenia	166

134.	Odkryć najważniejsze	167
135.	Bóg nas kocha	169
136.	Zaufać Bogu	170
137.	Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia	171
138.	Odrzucić zaproszenie	172
139.	Zniszczyć świętego	172
140.	Wykorzystać talent	175
141.	Zmarnowany talent	176
142.	Talent wiary	176
143.	Rozpoznać talent	177
144.	Królestwo Boże w kościele	178
145.	Radość odnalezienia swojego Króla	179
146.	Dom św. Mikołaja	180
147.	Wyciszenie	181
148.	Za trudne wezwanie	181
149.	Życie nie jest chorobą	182
150.	Trudne wezwanie	183
151.	Jezus wśród nas	184
152.	Odnaleźć powołanie	185
153.	„Cud matczynej miłości”	186
154.	Cud rozmnożenia chleba	187
155.	Na ziemi budujemy Królestwo Boże	188
156.	Wdzięczność mimo wszystko	189
157.	Odpowiedzieć Bogu „tak”	190
158.	Kamienie wołać będą	192
159.	Dość	193
160.	Wspaniała perspektywa	194
161.	Anioł Miłosierdzia	195
162.	Słowo rodzi wiarę	196
163.	Jezusa uwalnia od lęku	198
164.	Jaka jest twoja prawda?	199
165.	Zawierzyć Bogu	200
166.	Ramię Dobrego Pasterza	201
167.	Odnaleźć Dobrego Pasterza	202

168.	Trwać w Chrystusie.....	204
169.	Cud miłości	206
170.	Dostrzec cuda Bożej miłości	207
171.	Wypełnić polecenie Jezusa.....	207
172.	Niedokończony obraz.....	209
173.	Śladem Trójcy Świętej.....	209
174.	Ogień z nieba	210
175.	Obrazy Trójcy Świętej.....	212
176.	Coś więcej niż chleb	213
177.	Realizacja pragnień	215
178.	Uciszenie burzy	216
179.	Wytchnienie w Chrystusie	218
180.	Nie mam czasu dla Boga.....	220
181.	On jest	220
182.	To wszystko jest prawdą	221
183.	Wiem czego mi w życiu brakowało.....	222
184.	Gdzie odnaleźć Chrystusa?	222
185.	Faryzeizm	223
186.	DVD z nieba.....	223
187.	Niezwykłe listy.....	224
188.	Spożywać Ciało Chrystusa.....	226
189.	W twoich rękach	227
190.	Wisiołek szczęścia	227
191.	Serce najważniejsze	228
192.	Pomocna ręka	229
193.	Kara za grzechy	231
194.	Uratować życie.....	232
195.	Być wielkim	234
196.	Powołanie do wieczności	235
197.	Samotny jak kciuk	236
198.	Spotkamy się w niebie.....	237
199.	Skarb ukryty w kieszeni	239
200.	Spojrzenie na krzyż	240
201.	Zawsze mamy coś do dania	241

202.	Kopnięcie osła	241
203.	Koniec świata	242
204.	Pojętne dzieci	243
205.	Piękny owoc życia	243
206.	Ofiara z samego siebie.	244
207.	Świadectwo wiary	244
208.	Wyjdź ze swojego namiotu.	245
209.	Szatan istnieje.	246
210.	Prawdziwy Król	248
211.	Mieszać dobro ze złem	249
212.	Adwentowe przygotowanie	249
213.	Współczesny prorok	250
214.	Doświadczyć obecności Boga	251
215.	Spotkać Mesjasza	253
216.	Najpiękniejszy prezent	254
217.	Zapachowy znak Boga	255
218.	„Jak sobie pani życzy”	256
219.	Odnaleźć swoją gwiazdę.	257
220.	Za jakim obrazem idziesz?	258
221.	Od poligamii do monogamii	260
222.	Małżeństwo pod gruzami.	261
223.	Puste krzesło	262
224.	Nierozpoznany Chrystus	264
225.	Wyznanie	265
226.	„Wypłyn na głębie”	266
227.	Wybory ku śmierci	267
228.	Ocena człowieka	268
229.	Stanąć przed Bogiem.	268
230.	Absolutne szaleństwo	269
231.	Siły ciemności	270
232.	Próchnica pokory	271
233.	Jesteście światłem i solą	272
234.	Światło w ciemności	274
235.	Bóg udaremnia zły zamiar	275

236.	Uwierzyć sercem	275
237.	„Od zawsze jestem wierzący”	277
238.	Linia Miecza Michała Archanioła	277
239.	Jedno źródło	279
240.	Pozwolić „błądzić”	280
241.	„Dziękuję jednak Bogu, że tak jest”	281
242.	Ikona przebaczenia i miłosierdzia	282
243.	Drogi poznania Boga	284
244.	W drodze do naszego Emaus	284
245.	Przekuwanie zła w dobro	285
246.	Dzwony nadziei	286
247.	Ty jesteś dla mnie Jezusem	286
248.	Głoszenie Ewangelii	287
249.	Moc wspomnień	288
250.	Eucharystia	290
251.	Świat według Ducha Świętego	290
252.	Potrzebujemy Wspólnoty	292
253.	Moc wspólnoty	294
254.	Tajemniczy krzyż	295
255.	Poznać Boga	296
256.	Jezioro życia i śmierci	296
257.	Zdobywanie świętości	298
258.	Wobec śmierci	298
259.	Głoszenie prawdy	299
260.	Odwaga	300
261.	Krzyżowa droga miłości	300
262.	Szukacie kłopotu?	301
263.	„Biedny dzieciak”	302
264.	Nie osądzaj	303
265.	Zaczekajmy do żniwa	303
266.	Odnaleźć prawdziwy Skarb	304
267.	Skarb Królestwa Bożego	305
268.	Jan Długosz w Ziemi Świętej	306
269.	Początek pięknej przygody	307

270.	Wspinaczka na Górę Tabor	307
271.	Ewangelia łatwiejsza do uwierzenia	308
272.	Złoty klucz	309
273.	Tajemnica krzyża	310
274.	Ewangeliczne upomnienie	310
275.	Wybaczenie	311
276.	Choroby niewybaczenia	312
277.	Odmiana życia	312
278.	Spojrzenie z wysoka	313
279.	Opamiętanie.	314
280.	Uszy w niebie	315
281.	Kim jestem?	316
282.	Jesteśmy dzierżawcami	317
283.	Zaproszenie na ucztę.	318
284.	Najlepiej w domu.	319
285.	Kochać czynem	320
286.	Być mądrym	321
287.	Niepopularna mądrość	321
288.	Zostało nam 90 sekund.	322
289.	Hospicyjne odkrycie	323
290.	Nasza „dżungla”	324
291.	Spotkać Chrystusa	326
292.	„Bóg zwycięży”	327
293.	Grabarz czeka.	327
294.	Tak mi dopomóż Bóg	329
295.	„Secret Service” nie wystarczy	330
296.	Z ciemności do Światła	330
287.	Udana rodzina.	332
298.	Diabeł przeciw rodzinie	333
299.	Bóg nas szuka	334
300.	Gwiazda w naszej duszy	335
301.	Życiowe powołanie	336
302.	Najcenniejsza wiedza	338
303.	Opętanie	339

304.	Pustynia w rozgwarze miasta.....	339
305.	W samotności odnaleźć Boga	340
306.	Uwolnić się od piętna trądu.....	341
307.	Próba wiary	343
308.	Kapłańska próba wiary	343
309.	Porządki w świątyni ciała.....	344
310.	Ze śmierci do życia	346
311.	Krzyż mocy.....	346
312.	Z cierpienia rodzi się perła.....	347
313.	Hosanna ... Na krzyż... ..	348
314.	„To nie gwoździe Cię przybiły...”	349
315.	Nierozpoznany Jezus.....	350
316.	Rozpoznać Jezusa	351
317.	On mnie wyciągnął z przepaści.....	352
318.	Dobry Pasterza.....	352
319.	Ocalająca miłość	354
320.	Jednakowo was kocham	354
321.	„Kochać, jak to łatwo powiedzieć”	355
322.	Pytanie o przyszłość	356
323.	Imienia w księgach nieba	357
324.	Zobaczyć Boga.....	357
325.	Zaniedbane relacje z Duchem Świętym	358
326.	Głos Boga	358
327.	Tajemnica Trójcy Przenajświętszej	360
328.	Eucharystyczna moc przemiany	360
329.	Powrót Chrystusa	361
330.	Ostrożność w osądzaniu.....	362
331.	Fałszywe posądzania.....	363
332.	Bóg mnie opuścił...?	364
333.	„Bóg jest miłością”.....	364